

# DZIENNIK URZĘDOWY

**Rozporządzenie Rady Ministrów z d. 15 listopada 1920 roku w przedmiocie przejęcia spraw i majątku Państwowego Urzędu do spraw powrotu jeńców, uchodźców i robotników przez Urząd Emigracyjny.**

Na podstawie art. 4 ustawy z dn. 4 listopada 1920 r. w przedmiocie uregulowania spraw dobrowolnej i przymusowej emigracji ludności (Dz. Ust. R. P. z 1920 r. № 108 poz. 707) Rada Ministrów, na wniosek Ministra Pracy i Opieki Społecznej, zarządza co następuje:

§ 1. Państwowy Urząd do spraw powrotu jeńców, uchodźców i robotników, jako jednostka administracyjna przestaje istnieć z dniem 1-go grudnia 1920 r.

§ 2. Wszystkie zadania, czynności, urzędy i środki działania Urzędu, wskazanego w § 1 — objęte dekretem o utworzeniu Państwowego Urzędu do spraw powrotu jeńców, uchodźców i robotników z dnia 30-go grudnia 1918 r. (Dz. Pr. P. P. z 1919 r. № 3 poz. 84), jakoteż wszystkimi późniejszymi rozporządzeniami w tym przedmiocie z dniem 1 grudnia 1920 r. przekazuje się Urzędowi Emigracyjnemu przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej.

§ 3. W czasie między 1 grudnia 1920 r. a 1 lutego 1921 roku dotychczasowy Komisarz Generalny Urzędu do spraw powrotu jeńców, uchodźców i robotników przekazuje wszystkie urzędy i środki działania, oraz cały majątek ruchomy i nieruchomy tegoż Urzędu — Urzędowi Emigracyjnemu.

Prezydent Ministrów:

*Witos.*

Minister Pracy i Opieki Społecznej

*E. Pełkowski.*

**Rozporządzenie Ministra Kolei Żelaznych z dnia 9-go grudnia 1920 roku o odwołaniu zawieszenia na kolejach okręgu Stanisławowskiego odpowiedzialności za całość przesyłek.**

Na mocy dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. (Dz. Praw. № 14 poz. 152) konstytucyjnie zatwierdzonego w dniu 7 kwietnia 1919 r. (Monitor Polski № 82) i w porozumieniu z Ministerstwami Skarbu oraz Przemysłu i Handlu niniejszem zarządzam co następuje:

Rozporządzenie z dnia 5-go sierpnia b. r. ogłoszone w Nr. 71 Dziennika Ustaw z dnia 9 sierpnia 1920 r. poz. 489, dotyczące zawieszenia z dniem 10 sierpnia b. r. na kolejach wymienionego wyżej okręgu odpowiedzialności

za całość przesyłek, znosi się z dniem 20-go grudnia b. r.

Wskutek tego, od tejże daty, odnośnie do odpowiedzialności kolei wspomnianego okręgu za całość przesyłek obowiązuje rozporządzenie z dnia 24 listopada b. r., ogłoszone w Nr. 109 Dz. Ustaw z dn. 30 listopada b. r. poz. 725.

Minister Kolei Żelaznych:

*w z. J. Eberhardt.*

**Rozporządzenie ministra skarbu z dn. 9 grudnia 1920 r., w przedmiocie dalszego przedłużenia zapisów na 5 proc. długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920.**

Na zasadzie art. 10 ustawy z dnia 27 lutego 1920 r. (Dz. Ust. R. P. z 1920 r. Nr. 25, poz. 152), a tytułem zmiany postanowienia art. 1 rozporządzenia z dnia 30 września 1920 r. (Dz. Ust. R. P. z 1920 r. Nr. 95, poz. 631), zarządzam, co następuje:

§ 1. Termin zapisów na 5 proc. długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwową z r. 1920 przedłuża się do dnia 28 lutego 1921 r.

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Skarbu:

*Steczkowski.*

**Obwieszczenie prezesa najwyższej izby kontroli państwa z dn. 10 grudnia 1920 r., o rozpoczęciu działalności izby kontroli państwa w Kielcach.**

Niniejszem podaję do wiadomości, iż izba kontroli państwa w Kielcach, powołana do życia rozporządzeniem z dniem 17 stycznia b. r. („Monitor Polski” z r. 1920, Nr. 31), rozpoczyna działalność w dniu 15 grudnia 1920 r.

Prezes najwyższej izby kontroli państwa:

*J. Higersberger.*

## KRONIKA URZĘDOWA.

—o—

### PRZESUNIĘCIE PUNKTÓW GRANICZNYCH DLA REWIZJI CELNEJ.

Min. Spr. Zagr. zawiadomiło pismem z dn. 17. XI. 1920 r. № D. III. 874, że skutkiem układu zawartego między przedstawicielami polskich i górnośląskich kolei żelaznych w Katowicach, w dn. 27. IX. 1920 r. komisja międzysojusznicza przeniosła punkt graniczny dla rewizji celnej i kontroli paszportowej na linii kolejowej Kępno-Kluczbork (Costan) do *Byczyny* (Pitschen). (Roz. Kom. P. P. na b. dz. pruskiej. № 28, z dn. 15. XII 1920 r.).

### PRZEDŁUŻENIE WAŻNOŚCI PRZEPUSTEK GRANICZNYCH.

Stosownie do umowy polsko-niemieckiej z dn. 27 lipca 1920 r. dotyczącej utrzymania w ruchu gospodarstw nadgranicznych, która została przedłużona do dn. 1 kwietnia i w myśl rozporządzenia Min. b. dzieł. pruskiej, Dep. Spr. Wewn. z dn. 8. XI. 1920 L. 5 IIa 4011/20 ważność przepustek granicznych została przedłużona do dn. 1 kwietnia 1921 r. (Rozkaz Kom. Okr. P. P. w Poznaniu z dn. 20. XII. b. r. № 35).

### PRZYWRÓCENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA PRZESYŁKI POLECONE I TELEGRAMY.

Z dniem 15. XI. b. r. przyjął polski Zarząd pocztowy zniesioną uprzednio (rozporządzeniem z dn. 21. VII. b. r. (Dz. urz. Min. Poczt. i Telegr. № 17 poz. 192 z 1920 r.) odpowiedzialność za przesyłki polecane i telegramy wszelkiego rodzaju w ruchu wewnętrznym na obszarze Rzeczypospolitej polskiej, oraz w obrocie z zagranicą. (Dz. Urz. Min. poczt. i telegr. № 34 z dn. 13. XI. b. r. z № 37 z dn. 4. XII b. r. poz. 2.5)

### KOMUNIKACJA TELEFONICZNA ZE ŚLĄSKIEM CIESZYŃSKIM.

Z dn. 23. XI. b. r. została otwarta komunikacja telefoniczna międzymiastowa pomiędzy obszarem Państwa polskiego, dopuszczonym do tego ruchu, a tą częścią Śląska Cieszyńskiego, która została przyznana Rzeczypospolitej polskiej. (Dz. Urz. Min. Poczt. i telefon. № 87 z dn. 4. XII. b. r. poz. 299).

### UNIEWAŻNIENIE DOKUMENTÓW I PIECZĘCI.

W dniu 8-X b. r. zgubiono w pociągu № 5513 na linii Lwów-Radziechów, książkę służbową, jakoteż wykaz odbytych kontrolnych podróży post. Rudolfa Eple-ra, z oddziału kontroli ruchu osobowego. Przy rozwiązaniu dow. okr. etap. 6-ej armii zginięła okrągła pieczęć tegoż d-twa.

### WYSTAWIANIE POŚWIADCZEŃ NA WYWÓZ ŻYWNOSCI.

W myśl rozporządzenia min. b. dz. pruskiej, dep. spraw. z dn. 4-XI br. z 13-I d. 2383-920 B. w sprawie wystawiania poświadczeń na wywóz żywności i innych towarów poza granice b. dz. pruskiej, przez nieupoważnione urzędy, wyraźnie należy, że powyższych poświadczeń nie wolno również wystawiać funkcjonariuszom P. P. (Rozkaz okr. km. P. P. w Poznaniu № 55 z dn. 10-XII b. r.).

### UNIEWAŻNIONE LEGITYMACJE.

Post. Władysława Smolaka, z poster. w Podhorcach, P. K. P. P. w Skolem, № 2599.  
Post. Józefa Lipińskiego, z poster. P. P. w Tlumaczu, № 3488.  
S. p. st. post. Józefa Szymańskiego, z P. K. P. P. w Bobrze, № 599.  
St. przed. Karola Szatkowskiego, z P. K. P. P. w Rohatynie, post. Sokolniki, № niewiadomy.  
Przod. Jana Szelecha, z komis. P. P. w Stryju, № 3366.  
Post. Norberta Żbikowskiego, z 5 komis. P. P. st. m. Warszawy, № 2052.  
Post. Bolesława Krylewicza, z rez. pol. okr. km. P. P. st. m. Warszawy, № 1531.  
Post. Stefana Byczkowskiego, z komis. pol. kol. w Białymstoku, № 2828.  
Urzędniczk. Lucyny Jaworskiej, z urzędu prokuratorskiego, № 51.  
Post. Tomasza Dobrowolskiego, z okr. km. P. P. w Toruniu.

## POLITYKA

### O walkę z wędmem pesymizmu.

Polska truć się zaczyna od pewnego czasu niezdrowym, niszczącym czadem.

Jest nim zgorzkniały pesymizm, co wybujałym chwastem rozpięra się nam w piersi, stekiem sztucznych argumentów zalewa nam mózg, niepokojem ogarnia i zdenerwowaniem wyczerpany długą wojną ogół obywateli iż nerwy nasze, jak struny nad miarę napięte, męczą się w tej atmosferze wyczekiwania rychłoli u węglów domu naszego sąsiada zapłonie łuna pożaru.

Chodzą wokół nas, pod naszymi oknami, stają u naszych drzwi, przysiadają się przy stole restauracyjnym i w lokalu kawiarnianym widma jakieś i szepcą, wyolbrzymiają fakta, w groteskowych kształtach opisują przejawy codziennego życia, a przede wszystkim sięją ziarna niewiary.

Pesymizm staje się złowrogą rdzą, która osiada nam na duszy, niszczy, psuje i niweczy każdy zamiar, każdą ideę, każdy czyn.

O czym się mówi w stolicy? Co się szepce przy stole najbliższych znajomych, co opowiada się na ucho przyjaciółom?

Polskę obsiadły pijawki lotrów, ssą z państwa zdrowe soki, orgje święci paskarstwo, ustają granice dobra i zła, zatraćta etyki i sumienia obywatelskiego idzie od góry, rozszerza się po wszystkich drabinach hierarchji społecznej deprawuje cały kraj i całe społeczeństwo.

Prawda. Tak jest. Dzieje się źle często, nazbyt często. Ale czy tylko u nas?

Skąd nagle te jadowite węże pesymizmu, aż do zupełnego opuszczenia rąk przez pewnych ludzi, skąd to przeczuwanie jakiejś katastrofy, jakiegoś nowego nieszczęścia, które ma spaść na nasze młode dwuletnie dopiero państwo, skąd te wieści głuche o lawinie rewolucji, co przyjdzie nas uszczęśliwić miotłą, niby błogosławieństwem, idącego do nas via Moskwa, oczyści stajnię. Augiasza naszego zdeprawowanego społeczeństwa i wróci nam raj na ziemi.

Defetyzm! To zbrodnicze działanie na szkodę państwa płatnych agitatorów i agentów obcych państw. Karano ich w czasie wojny we Francji narówni ze zdrajcami stanu. Szerzyli oni za pruskie marki wątpliwość w zwycięstwo, wywoływali sztuczne nastroje wyczerpania i pesymizmu, na minorowe tony przemawiali te

puszczyki kłęski, demaskowane następnie jako płatni prowokatorzy Niemiec. Nasz pesymizm, nasze dziwne nastroje przynębnienia, nasze nieuzasadnione obawy o jutro najbliższe — są niezdrowe. Ale na naszych nerwach grać porczynają sztucznie mistrze propagandy i agitacji. To dłoń pruska wciska w ręce różnym „pesymistom” marki i materiał propagandy, stara się usidlić jednostki słabe i nieodporne, by przez nie szerzyć w Polsce za wszelką cenę rewolucję i bolszewizm.

Jest w tem jednak pewna słabość woli społeczeństwa, że pozwala się sama pogrążyć w otchłań niewiary i wątpliwości. Nasze nerwy powinny się już być zahartować na te przejały. Nie w martwym opuszczeniu rąk, lecz w walce pełnej energii o byt narodowy, o jego ustalenie się i skrzepnięcie, zaznacza się siła wewnętrzna społeczeństwa.

Nie poto szliśmy bowiem zwartym szeregiem przez morze krwi i las krzyży, ku złote jutrzni narodowego wyzwolenia, by po tryumfach zwycięskich walk, opuścić głowy żałostnie i stękać pod ciężarem trosk, co walą się nad nas w tę twardą, ostatnią zimę wojenną.

Naród musi być silnym i siłą woli pokonać widma złej doli i złego jutra...

*Dr. Adam Braeg.*